

Karłowicz, 4711a Eren, J. S. S. 21

Żurawny Panie!

Odobrażony tyś 'Kurekły i re, kapro
 macy, a i' a tyżyc, że ogarnęto mnie
 ewangelicnie. Pęterowi ze sprony dru-
 kapa, jakto męcamni emosio i g pod-
 pę'e' eiz, prary, kętoej wykonac' nie
 umie, a potem pro byzgodzin dąge-
 nia a siebie re, kapra a i' a tyżyc, że
 tego wykonac' nie potrafi. Sklebi-
 kętoej kęzroskie przyje mnie natę-
 ne miały tylko dwa znaki, wyty-
 o i e'. To drągie jest nawet a
 kętoej on cara lepszym męcamni-
 a' ¹⁹⁴² ~~ca~~ męcyb sobie da i' a pęty-
 męczye znaki, która przy

wyżna, Raylowa 5 marca. Jeżeli
byś bliżej chodził o gładki papier,
to w drukarni Müllera
lub Biblioteki i Rządowej było
można druk o wiele wygodniej wy-
konać.

Przyrzekam, że gładki papier
nie spełniał drukarni wyśmienicie
napisał, gdyż papier jedyny jest to
arkusz dekretu / zarys: dekret
16 stron / nie dostarczył. Skrupy
narazie pracować, wzm
niebądź miał do dyspozycji: prac
wielu pracownikami i wszystko się
nie pomieszczenie spóźni. Superre-
wizji I arkusza powracam być tra-
kaj następnego dnia dostarczył,
leż że już jest druk I arkusza był-
by skanizowany. Nie rozumiem, dla
czego to ma być do kwartału.

11
dobrze Pan zrobi, jeżeli drukarni
i sposób odpowiadający jakości wagi,
że cała karta została zamknięta. Rozu-
mie się, żeby była szybko i ma dra-
karnię, wyznaczi, która się podjęła
2 arkusz / papier i b. miernik wydmu-
kawać, i chociaż była droższa. W
dym celu zwracam dekretu Raylowa
i. Panu, żeby mógł, narazem
kalendarz z drukarnią, zaraz przeto-
wie rekopis próbny.

Zrobimy więc datę: 4 I numerze
była" za najwydawniej był to
" I 2 arkusza dekretu, zarys 24 stron
ce. Niech by Pan byłby Tarku, następnie
zaraz superrewizji I arkusza, i oświeci
na ile stron i druk papierze potrzeba
rekopis. Możemy dać w drugim
numerze II arkusza, a w trzecim II 1/2.
Przyjaciel bardzo o porównaniu z tego po

prawda, że jest upłynął cały dzień
zamkniętym, zamkniętym

Wentuzne postrowieni

Aleksander Majkowski



RS II 126/3

Kartuzy, Willa Erem, d. 5 ^{maja} 1925

Szanowny Panie!

Odebrawszy dziś korekty i rękopis mogę oświadczyć, że ogarnęło mnie zwątpienie. Przecież ze strony drukarza jest to niesumiennością podjąć się pracy, której wykonać nie umie, a potem, po tygodniu duszenia u siebie rękopisu, oświadczyć, że tego wykonać nie potrafi. Niektóre teksty kaszubskie, przeze mnie nadesłane, miały tylko dwa znaki odrębne o i ö. To drugie jest nawet w każdym zacu¹ lepszym niemieckim. A co do o mógł sobie dać naprędcę matryce zrobić, która przed wojną kosztowała 5 marek. Jeżeliby bowiem chodziło o gładki zac, to w tutejszej drukarni Müllera² lub Bielińskiego³ w Kartuzach było można druk o wiele wygodniej wykonać.

Przypuszczam, że Szanowny Pan nie zapłacił drukarzowi wszystkiego naprzód, gdyż jeszcze jednego całego arkusza tekstu (znaczy: dalszych 16 stron) nie dostarczę. Muszę nocami na razie pracować, nim nie będę miał do dyspozycji prac współpracowników i wszystko się niepomiernie spóźni. Superrewizję I arkusza powinien był drukarz następnego dnia dostarczyć, tak że już dziś druk I arkusza byłby skończony. Nie rozumiem dlaczego to ma trwać do czwartku. Dobrze Pan robi, jeżeli drukarzowi w sposób odpowiedni zwróci uwagę, że całkowicie zawiódł zaufanie. Rozumie się, żeby trzeba szybko inną drukarnię wyszukać, któraby się podjęła 2 arkusze jeszcze w b. miesiącu ^[leżącym] wydrukować, chociażby była droższa. W tym celu zwracam teksty kaszubskie Sz. Panu, ażeby mógł, nawiązując kontakt z drukarnią, zaraz przedłożyć rękopis próbny.

Zróbmy więc tak: w I numerze "Gryfa", za maj, wydrukujemy tylko $1\frac{1}{2}$ arkusza tekstu, znaczy 24 stronice. Niech Sz. Pan bę-

dziś łaskaw, nadesłać zaraz superrewizję I arkusza, i donieść
na ile stron do druku jeszcze potrzeba rękopisu. Możemy dać w
drugim numerze II arkusze, a w trzecim II $\frac{1}{2}$. Prosząc bardzo
o pośpiech z tego powodu, że już wpłynął cały szereg zamówień,
zasiłam

Serdeczne pozdrowienia

Aleksander Majkowski